

A. W.

Informacja o precedensowym wyroku Sądu Wojewódzkiego - Sądu Antymonopolowego w Warszawie - ważnym dla praktyki gospodarczej

Palestra 36/11-12(419-420), 71-72

1992

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Informacja o precedensowym wyroku Sądu Wojewódzkiego - Sądu Antymonopolowego w Warszawie

- ważnym dla praktyki gospodarczej

1. Stan faktyczny sprawy streścić można następująco:

Spółka cywilna uzyskała swego czasu, jeszcze przed istotną zmianą prawa lokalowego w zakresie komunalnych lokali użytkowych (likwidacja praktyki nawiązywania stosunku najmu na podstawie decyzji przydziału na rzecz zawierania umów cywilnoprawnych) nieprawomocny przydział lokalu użytkowego (pod sklep detaliczny). W kilka miesięcy po tym przydziale, bez uprzedniego wypowiedzenia stosunku najmu, ten sam lokal władze gminy „przydzieliły” innej spółce (dużej spółce z ograniczoną odpowiedzialnością), z którą zawarła stosowną umowę najmu.

Spółka cywilna - niezależnie od podjęcia obrony swoich praw przed sądem powszechnym w trybie powództwa o ustalenie istnienia umowy najmu - upatrywała w postępowaniu władz gminy zachowań monopolistycznych w rozumieniu ustawy antymonopolowej i zwróciła się do Urzędu Antymonopolowego z wnioskiem o wszczęcie postępowania przeciwko Gminie, zarzuciła jej naruszenie m.in. art. 4 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 24 lutego 1990 r. o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym (jedn. tekst: Dz.U. z 1991 r. Nr 89, poz.

403). Urząd Antymonopolowy początkowo nadał bieg sprawie, ale następnie, na skutek protestu Gminy, wydał decyzję o umorzeniu postępowania. Otóż Gmina twierdziła, że nie jest podmiotem gospodarczym w rozumieniu art. 2 pkt 1 cyt. ustawy antymonopolowej i że w tej sytuacji nie podlega przepisom tej ustawy. Gmina broniła tezy, że wykonuje uprawnienia wynikające wprost z prawa własności do spornego lokalu, i dlatego ma prawo nim rozporządzać dowolnie jako właściciel, a więc i dokonywać swobodnego wyboru najemcy.

Urząd Antymonopolowy argumentację powyższą uznał, ale spółka cywilna nie, zaskarżając decyzję umarzającą do Sądu Antymonopolowego. Spółka broniła tezy, że ewentualna kontrola przez Naczelny Sąd Administracyjny legalności przepisów i decyzji gminnych (tę drogę wskazał Urząd, uzasadniając brak swojej kompetencji) w niczym nie narusza kompetencji Urzędu Antymonopolowego w zakresie dokonywania oceny zgodności z wyżej wymienioną ustawą czynności prawnych Gminy i komunalnych osób prawnych (np. PGM), dokonanych w stosunkach cywilnoprawnych z osobami trzecimi.

W tym miejscu wypada zacytować podstawowy problem, sformułowany przez Sąd Antymonopolowy: „Na tle niniejszej sprawy nasuwa się zagadnienie, czy i w jakim zakresie Urząd Antymonopolowy, jako centralny organ administracji państwowej w sprawach przeciwdziałania praktykom monopolistycznym, dla realizacji swych ustawowych zadań może podejmować na podstawie ustawy o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym działania przeciwko Gminie posiadającej samodzielność chronioną sądownie (art. 2 ust. 3 ustawy o samorządzie terytorialnym)?”

Na pytanie to Sąd Antymonopolowy odpowiada, bardzo wnikliwie i słusznie, w kontekście przedstawionego wyżej stanu faktycznego następująco: „Sąd Antymonopolowy dostrzega jednakże, iż w niektórych formach działalności, zwłaszcza w zakresie stosunków cywilnoprawnych, Gmina występuje w obrocie w takim samym charakterze jak i inne podmioty gospodarcze, przy czym na mocy odpowiednich regulacji ustawowych wyposażona została w znaczny majątek pozwalający jej wręcz zmonopolizować niektóre dziedziny gospodarowania. Dotyczy to w szczególności sfery gospodarki komunalnej, w tym także gospodarki lokalami użytkowymi, które zresztą mogą być przedmiotem kilku rynków. Trudno byłoby wówczas znaleźć argumentację przemawiającą za tym, że Gminę występującą w stosunkach cywilnoprawnych o charakterze gospodarczym nie obowiązują jakiegokolwiek rygory, o których mowa w ustawie

o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym.” Dalej, w innym miejscu, Sąd Antymonopolowy stwierdza: „Zdaniem Sądu Antymonopolowego istnieją podstawy do odpowiedniego stosowania przepisów ustawy o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym w stosunku do Gmin, jeżeli działania Gminy na rynkach wywołują skutki, którym wyżej wymieniona ustawa ma przeciwdziałać (*analogia legis*). Zastosowanie do Gminy w drodze analogii przepisów tej ustawy usprawiedliwione jest w szczególności, o czym była już mowa, cywilnoprawną naturą praktyk monopolistycznych oraz potrzebą lepszej ochrony ładu prawnego w stosunkach cywilnych z udziałem Gminy bądź innych komunalnych osób prawnych w zakresie zadań własnych Gminy”.

W rezultacie Sąd Antymonopolowy zaskarżoną decyzję Urzędu Antymonopolowego uchylił, co równoznaczne jest z koniecznością przeprowadzenia przez ten Urząd normalnego postępowania merytorycznego, stosownie do wiążących zaleceń Sądu Antymonopolowego w tym względzie. Ten ze wszech miar zasługujący na uznanie i spopularyzowanie wyrok zapadł w dniu 23 kwietnia 1992 r. (XVII Amr 7/92).

Prasową notatkę o nim zamieścił Ryszard Andziak w nrze 123 „Rzeczpospolitej” z dnia 26 maja 1992 r. Ten sam Autor zamieścił także notatkę o analogicznym wyroku późniejszym, wydanym w sprawie o zupełnie innym stanie faktycznym (por. „Rzeczpospolita” nr 170 z dnia 21 lipca 1992 r.).

A.W.